

Sygn. akt VI Ca 8/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 02 lutego 2017 roku

Sąd Okręgowy w Zielonej Górze VI Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Marek Witczak (spr .)

Sędziowie: SSO Elżbieta Ozga-Świetlik, SSO Andrzej Ciążyński

Protokolant: st.sekr.sąd . Izabela Cal

po rozpoznaniu w dniu 02 lutego 2017 roku w Zielonej Górze

na rozprawie

sprawy z powództwa P. Ż.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna w W.

o zapłatę

na skutek apelacji **powoda**

od wyroku **Sądu Rejonowego w Świebodzinie**

z dnia **22 września 2016 roku**, sygn.akt **I C 153/14**

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 o tyle, że początkową datę odsetek od kwoty 7.000 zł ustala w miejsce 07 listopada 2013r. na dzień 20 października 2012r.;

II. w pozostałej części apelację oddala;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.482,12 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.

/SSO/ E. O.-Świetlik /SSO/ M. W. /SSO/ A. C.

Sygn. akt VI Ca 8/17

UZASADNIENIE

Powód P. Ż. wystąpił z powództwem przeciwko pozwanemu (...) SA z siedzibą w W. domagając się zasądzenia kwoty 7.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 2.006,70 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia wraz z należnymi odsetkami od tych kwot od wskazanych dat, a także zasądzenia zwrotu kosztów procesu. (k.2-7)

Pozwany (...) SA w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. (k.44-47 i zał.)

Pismem z dnia 25 maja 2016 r. powód rozszerzył powództwo o zasądzenie dodatkowej kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami od dnia wniesienia powództwa rozszerzonego (k. 243-246). Uzasadniając to żądanie powód podniósł, że zgodnie z opinią biegłych ortopedów, sporządzoną w toku procesu, doznał łącznie uszczerbku na

zdrowiu 21% i 18%. Powód odczuwa skutki wypadku do dnia dzisiejszego. W chwili zdarzenia był sprawny fizycznie, prowadził aktywny tryb życia. Nie może pogodzić się z ograniczeniami wynikającymi z doznanych urazów.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, także w stosunku do jego rozszerzonej części, jako rażąco wygórowanego. (k.-253)

Wyrokiem z dnia 22 września 2016 r., wydanym w sprawie sygn. akt I C 153/14, Sąd Rejonowy w Świebodzinie zasądził od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powoda P. Ż. kwotę 22.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od kwoty 7.000 zł od dnia 7 listopada 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 15.000 zł od dnia 8 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty (pkt 1); w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt 2); zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.143 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 3); nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Świebodzinie kwotę 750 zł tytułem opłaty od rozszerzonego powództwa (oddalonego) (pkt 4) oraz nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Świebodzinie kwotę 750 zł tytułem opłaty od rozszerzonego powództwa (uwzględnionego) (pkt 5). (k.-260)

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 22 marca 2012 r. powód uległ wypadkowi komunikacyjnemu na trasie K. - R.. Sprawcą wypadku była kierująca samochodem marki M. R. S.. W wyniku nieprawidłowego wyprzedzania, doprowadziła ona do zderzenia z pojazdem marki P. kierowanym przez powoda. Sprawca posiadał u pozwanego ubezpieczenie w zakresie OC komunikacyjnego.

Bezpośrednio po wypadku powód nie odczuwał żadnych dolegliwości, w związku z czym nie skorzystał z propozycji będącej na miejscu zdarzenia załogi karetki pogotowia o zabranie go do szpitala i przeprowadzeniu badań. Powód podróżował wraz z córką. Do domu z miejsca zdarzenia został odwieziony przez sąsiada. Wieczorem zaczął odczuwać dolegliwości bólowe głowy, kręgosłupa i nadgarstka lewej ręki, w związku z tym powód zgłosił się do szpitala w S., gdzie wykonano RTG kręgosłupa szyjnego oraz nadgarstka lewego i skierowano do poradni chirurgicznej. Powód zgłosił się tam w dniu 4 kwietnia 2012 r. Wykonano RTG kręgosłupa i przedramienia, i zdiagnozowano, że powód w wyniku wypadku odniósł obrażenia w postaci skrzywienia kręgosłupa szyjnego, złamania wyrostka rylcowatego kości promieniowej lewej i kości łódeczkowej nadgarstka lewego. Zaopatrzonego powoda w gips na okres dwóch tygodni i w kołnierz ortopedyczny. W trakcie wizyty w poradni w dniu 18 kwietnia 2012 r. zdjęto powodowi gips, po wykonaniu RTG stwierdzono pęknięcie kości promieniowej oraz podejrzenie złamania kości łódeczkowej. Założono gips na okres trzech tygodni. Wobec zrostu gips zdjęto w maju 2012 r. Powodowi zlecono także zabiegi fizykoterapii. W dniu 4 lipca 2012 r. zakończono leczenie w Poradni Chirurgicznej.

W związku z bólami kręgosłupa odcinka szyjnego powód korzystał z porad lekarza neurologa. Natomiast w związku z negatywnymi przeżyciami, związanymi z wypadkiem, korzystał z pomocy Poradni Psychologicznej dla ofiar wypadków.

Sąd następnie opisał charakter obrażeń doznanych przez powoda stwierdzony przez biegłych (k. 269), po czym uznał, że charakter tych obrażeń jest trwały i nie należy oczekiwać poprawy stanu zdrowia. Powód z uwagi na skutki urazu nie może przeciążać lewej ręki, zarówno w pracy jak i życiu codziennym oraz w czasie uprawiania sportu. Ze względu na dolegliwości kręgosłupa szyjnego powód nie powinien się schylać i dźwigać dużych ciężarów. Struktura anatomiczna kości promieniowej lewej i łódeczkowej lewej oraz tworzonych przez nie stawów, została naruszona i może skutkować pojawieniem się wczesnych zmian zwyrodnieniowych. Doznany przez powoda uszczerbek na zdrowiu, ustalony przez biegłych ortopedów, kształtuje się w granicach 18 % i 21 %.

Od strony neurologicznej powód nie doznał uchwytne uszczerbku na zdrowiu i od strony neurologicznej nie odczuwał i nie będzie odczuwał skutków zdarzenia.

Pozwany przyjął odpowiedzialność za zdarzenie i ustalił zadośćuczynienie na poziomie 5.000 zł, 859 zł – zwrot kosztów rehabilitacji, 201 zł za zniszczone rzeczy, koszty leczenia 198,60 zł i 255,36 zł koszty przejazdów – łącznie 6.513,96 zł.

Powód przed wypadkiem nie miał problemów zdrowotnych, prowadził aktywny tryb życia uprawiając amatorsko bieganie, jazdę na rowerze, grę w siatkówkę. Po zakończeniu leczenia powód powrócił do biegania i w ograniczonym zakresie do jazdy rowerem, natomiast z uwagi na ból ręki nie uprawiał siatkówki.

Przed wypadkiem powód prowadził działalność, którą zakończył. W chwili obecnej pracuje w (...) Centrum (...) jako doradca klienta i zarabia ok. 2.000 zł.

Na podstawie tych ustaleń faktycznych sąd zważył, że powództwo okazało się w przeważającej części uzasadnione. Sąd wskazał, że pomiędzy stronami bezsporne było, iż pozwany ponosi odpowiedzialność za zaistniały wypadek z dnia 22 marca 2012 r.

Jako podstawę prawną powództwa sąd przyjął art. 445 § 1 k.c. Sąd omówił cele instytucji zadośćuczynienia wskazując m.in., że zadośćuczynienie pieniężne powinno wynagrodzić doznane przez pokrzywdzonego cierpienia, utratę radości życia oraz ułatwić mu przezwycięzenie ujemnych przeżyć psychicznych (k. 270).

Okolicznością sporną pozostawała wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia. W postępowaniu likwidacyjnym z tego tytułu pozwany wypłacił powodowi kwotę 5.000 zł.

Sąd I instancji zwrócił uwagę, iż skutkiem wypadku z dnia 22 marca 2012 r. były obrażenia w postaci skręcenia kręgosłupa szyjnego, złamanie wyrostka rylcowatego kości promieniowej lewej i kości łódeczkowej nadgarstka lewego. Sąd szczegółowo opisał proces leczenia powoda (k. 270v.) i wskazał, że jego stan zdrowia wynika zarówno z dokumentacji medycznej, jak i opinii biegłych ortopedów, których ustalenia się pokrywają, są także ze sobą spójne, jedynie w zakresie rozmiaru uszczerbku niewiele się różnią co do samej procentowej wysokości, w związku z tym ustalenia zostały przez sąd w pełni podzielone. Zarówno dokumenty, jak i opinie, nie zostały skutecznie zakwestionowane. Wprawdzie pozwany kwestionował poczynione ustalenia opinii pierwszej i następnie drugiej, ale zostały złożone uzupełnienia opinii. Obie opinie zostały sporządzone w sposób fachowy i rzetelny. W ocenie sądu nie wystąpiły jakiegokolwiek okoliczności podważające wyniki sporządzonych opinii.

Sąd w dalszej kolejności przywołał kryteria pomocne przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, wskazując m.in. na wiek poszkodowanego, rozmiar doznanej krzywdy, nieodwracalność następstw wypadku, stopień cierpien fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, długotrwałość i przebieg procesu leczenia. Rolą zadośćuczynienia jest złagodzenie doznanej niewymiernej krzywdy poprzez wypłacenie nie nadmiernej, lecz odpowiedniej sumy, w stosunku do doznanej krzywdy. Ustalenie jej wysokości powinno być, jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, dokonane w ramach rozsądnych granic, przy uwzględnieniu, iż wysokość zadośćuczynienia musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość.

Sąd I instancji uznał, iż dotychczas wypłacona kwota zadośćuczynienia nie jest wystarczająca. Sąd przywołał przede wszystkim ustalenia dokonane przez biegłych odnośnie stanu zdrowia powoda. Wskazał na przebyte przez powoda leczenie, dolegliwości bólowe, przeżycia psychiczne oraz następstwa wypadku (k. 271). Wziął także pod uwagę, że charakter obrażeń jest trwały i nie należy oczekiwać poprawy stanu zdrowia powoda, który z uwagi na skutki urazu nie może przeciążać lewej ręki zarówno w pracy jak i życiu codziennym oraz w czasie uprawiania sportu. Z przyczyn dolegliwości kręgosłupa szyjnego powód nie powinien się schylać i dźwigać dużych ciężarów. Struktura anatomiczna kości promieniowej lewej i łódeczkowej lewej oraz tworzonych przez nie stawów, została naruszona i może skutkować pojawieniem się wczesnych zmian zwyrodnieniowych.

Sąd ponownie wskazał, że powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości od 18% do 21% wg opinii biegłych ortopedów i choć ustalony uszczerbek jest tylko pomocniczy i jedną z przesłanek, to w powiązaniu z pozostałymi elementami składającymi się na rozmiar zadośćuczynienia, pozwalają na ustalenie zadośćuczynienia na wyższym poziomie tj. 22.000 zł plus wypłacona uprzednio kwota 5.000 zł – łącznie 27.000 zł. Kwota ta przyczyni się do pełnej kompensacji doznanych cierpień fizycznych i psychicznych oraz pewnych ograniczeń na przyszłość.

Sąd wskazał również, że oddalając w dalszej części żądanie co do zadośćuczynienia miał na uwadze, iż powód, pomimo odniesionych obrażeń – z uwagi na ich charakter, nie był zmuszony do pobytu w szpitalu, nie zachodziła konieczność przeprowadzania zabiegów operacyjnych czy też całkowitego unieruchomienia, co nie tylko powoduje dolegliwości o znacznie większym natężeniu bólowym niż te, których doświadczył powód i tym samym wywołuje negatywne odczucia, także psychiczne, zwiększając poczucie krzywdy.

Sąd oddalił także powództwo co do kwoty 2.006,70 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia albowiem z jednej strony powód dochodził tejże kwoty jako właśnie te koszty, natomiast w uzasadnieniu pozwu (k. 6) wskazał, że jest to kwota utraconego dochodu. Powód był reprezentowany przez fachowego pełnomocnika i na żadnym etapie procesu, pomimo kwestionowania tej kwoty, jak i podstawy jej żądania przez pozwanego, nie sprecyzował, jak i nie wykazał dochodzonej kwoty.

W oparciu o treść art. 481 k.c. sąd zasądził odsetki, jednakże od dnia wniesienia pozwu, jak i od dnia doręczenia pozwu rozszerzonego, oddalając powództwo co do odsetek jak w żądaniach powoda, z uwagi na przeprowadzone postępowanie dowodowe i poczynione ustalenia w toku procesu.

O kosztach procesu sąd I instancji orzekł mając na uwadze, że powód poniósł łącznie koszty w wysokości 4.795,39 zł (spis kosztów), natomiast pozwany w łącznej kwocie 3.506,16 zł (koszty opinii 2.289,16 zł plus pełnomocnik 1.217 zł). Powód wygrał w 56% (co daje 2.685,40 zł), a pozwany wygrał w 44 % (co daje 1.542,70 zł). Po wzajemnym rozliczeniu na rzecz powoda należało, w myśl art. 100 k.p.c., zasądzić kwotę 1.143 zł. Ponadto mając na uwadze, iż co do rozszerzonego powództwa strony uległy po połowie, wobec jego nieopłacenia nakazano ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 750 zł tytułem opłat od pozwu od każdej ze stron – art. 130² k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. (k.268-272)

Apelację od tego wyroku wniósł powód P. Ż., zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo co do kwoty 15.000 zł z odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 2 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia oraz w części oddalającej żądanie zasądzenia ustawowych odsetek od kwoty 7.000 zł od dnia 20 października 2012 r. do dnia 06 listopada 2013 r.

Powód zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego tj. art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. przez zasądzenie rażąco niskiego zadośćuczynienia w wysokości nieuwzględniającej zakresu doznanej krzywdy (naruszenie integralności fizycznej i rozstroju zdrowia) (pkt 1) oraz art. 481 k.c., przez niezastosowanie art. 455 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) i w konsekwencji przyjęcie, że odsetki należą się od dnia wniesienia pozwu, a nie od daty żądanej przez powoda w pozwie (pkt 2).

Wskazując na te zarzuty powód wniósł o: - zmianę zaskarżonego wyroku w części przez zasądzenie na jego rzecz dalszej kwoty 15.000 zł wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia 2 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia zgodnie z art. 445 § 1 k.c. (pkt 1); - zmianę zaskarżonego wyroku w części przez zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty 7.000 zł od dnia 20 października 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty (pkt 2) oraz - o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania za I i II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (pkt 3).

W uzasadnieniu apelacji powód szerzej uzasadnił zarzuty postawione w części wstępnej apelacji, które, w jego ocenie, winny skutkować uznaniem apelacji za zasadną. (k. 275-278)

Pozwany (...) SA w W. **w odpowiedzi na apelację** wniósł o oddalenie apelacji w całości jako bezzasadnej (pkt 1) oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, zwracając uwagę w uzasadnieniu pisma na bezzasadność zarzutów apelacji. (k. 289-291)

Sąd O. y zważył, co następuje:

Apelacja powoda P. Ż. częściowo jedynie zasługuje na uwzględnienie, co w konsekwencji prowadzi do zmiany wyroku Sądu Rejonowego w zakresie daty, od której zasądzono odsetki od kwoty 7.000 zł oraz do oddalenia apelacji w pozostałej zakresie.

W przedmiotowej sprawie sąd odwoławczy podziela w całości i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez sąd I instancji, gdyż znajdują one potwierdzenie w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Sąd podziela również motywy prawne i ocenę materiału dowodowego, dokonaną zasadnie przez sąd I instancji – z tym jedynie zastrzeżeniem, że nieprawidłowo została ustalona data, od której zasądzono odsetki od kwoty 7.000 zł. Ustalenie tej daty na dzień 7 listopada 2013 r. – zdaniem sądu II instancji – nie uwzględnia wszystkich aspektów sprawy i w konsekwencji nie jest oceną właściwą, przez co doszło w tej mierze do naruszenia prawa materialnego w sposób określony w apelacji.

Biorąc pod uwagę, że kontrola instancyjna nie dała podstaw do stwierdzenia nieważności postępowania w sprawie, dalszy zakres kognicji sądu odwoławczego wyznaczała treść orzeczenia oraz zakres zarzutów podniesionych w apelacji.

Apelujący postawił dwa zarzuty - oba dotyczą naruszenia przez sąd I instancji prawa materialnego. W pierwszej kolejności sąd odwoławczy rozpoznał zarzut naruszenia art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. przez zasądzenie rażąco niskiego zadośćuczynienia. Kwestia poddana ocenie sądu drugiej instancji dotyczyła okoliczności, czy zasądzona tytułem zadośćuczynienia kwota jest prawidłowa, biorąc pod uwagę ustalony stan faktyczny, który nie jest kwestionowany oraz motywy, którymi kierował się sąd. Sąd I instancji, odwołując się do poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, dokonał oceny doznanej przez powoda krzywdy w następstwie wypadku i określił wysokość odpowiedniego zadośćuczynienia na kwotę 27.000 zł (łącznie z sumą 5.000 zł uzyskaną przez powoda w postępowaniu likwidacyjnym). W apelacji powód żąda dodatkowo kwoty 15.000 zł, ponad zasądzone 22.000 zł. Odnosząc się do podnoszonego przez apelującego powyższego zarzutu, w ocenie sądu odwoławczego, nie można podzielić przekonania o jego zasadności, a to z następujących względów.

Powód w apelacji podnosi argumenty dotyczące przebiegu jego leczenia, jego problemy psychiczne po wypadku i przywołuje opinię biegłego. Nadto wskazuje, że w wyniku doznanych obrażeń aktywność życiowa uległa znacznemu ograniczeniu. Stwierdzić należy, że wszystkie powyższe fakty sąd I instancji wziął pod uwagę zasądzając na rzecz powoda kwotę 22.000 zł – co jasno wynika z uzasadnienia wyroku. Również argumentacja apelującego odnośnie kompensacyjnego charakteru zadośćuczynienia i jego ekonomicznej odczuwalności nie wydaje się przekonująca. Sąd I instancji zasądził na rzecz powoda kwotę 22.000 zł (powód łącznie z kwotą 5.000 zł przyznaną w postępowaniu likwidacyjnym otrzymał więc kwotę 27.000). Nie jest to kwota niska, a już z pewnością nie można jej uznać za rażąco zaniżoną, czy też symboliczną, jak to zarzuca apelujący. W ocenie sądu odwoławczego, sąd I instancji w sposób właściwy wyważył wysokość zadośćuczynienia. Należało wziąć pod uwagę całokształt materiału dowodowego – i z uzasadnienia wyroku wynika, że sąd I instancji uczynił to prawidłowo. Z jednej strony, jak wynika z opinii biegłych, trwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi od 18 do 21%. Powód musiał w znaczącym stopniu ograniczyć swoją aktywność w życiu codziennym, pracy i uprawianiu amatorsko sportu (przejaw aktywności ruchowej związany z dbałością o zdrowie fizyczne). Nie może też lewą ręką unosić ciężkich przedmiotów. Jak wskazał biegły lekarz traumatolog, uraz powoda rokuje wcześniejszym pojawieniem się zmian zwyrodnieniowych w stawach nadgarstka. Z drugiej strony jednak, leczenie urazu powoda nastąpiło bez komplikacji i konieczności leczenia operacyjnego. Leczenie urazu psychicznego powoda nie trwało długo. Nie było również konieczności całkowitego unieruchomienia powoda. Na wszystkie te fakty w uzasadnieniu zwracał uwagę sąd I instancji. Biorąc powyższe pod uwagę, trudno przyjąć, że sąd I instancji zasądził zadośćuczynienie na rażąco niskim poziomie. Zważyć należy, iż zadośćuczynienie zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej. Jednocześnie pełni funkcję kompensacyjną, stanowiąc przybliżony ekwiwalent za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną czynem niedozwolonym jest świadczeniem przyznawanym jednorazowo. Ma ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę za całą krzywdę wyrządzoną poszkodowanemu czynem niedozwolonym, za wszystkie jego cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno te, których już doznał, jak i te, które zapewne w związku z doznany uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia wystąpią u niego w przyszłości, jako możliwe do przewidzenia następstwa

czynu niedozwolonego (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2012 r., V CSK 332/11, LEX 1228612). Reasumując, zadośćuczynienie zostało przyznane w odpowiedniej wysokości. Zaskarżony wyrok wypełnia więc dyspozycję art. 445 § 1 k.c. (w zw. z art. 444 § 1 k.c.), który to przepis w efekcie nie został naruszony. Marginalnie wypada dodać, że powód nie był na przestrzeni kilku lat w stanie określić rozmiaru kwotowego doznanej krzywdy i zadośćuczynienia, o czym świadczy żądanie w ramach postępowania likwidacyjnego, następnie zgłoszone w pozwie, a w końcu w rozszerzonym powództwie.

Za zasadny natomiast uznać należało zarzut naruszenia przez sąd I instancji art. 481 k.c. Uzasadnienie w tym zakresie jest lakoniczne. Sąd Rejonowy zasądza odsetki stwierdził, że należą się one od dnia wniesienia pozwu oraz od dnia rozszerzenia powództwa, nie wyjaśnił jednak przyczyn takiego stanowiska. W ocenie sądu odwoławczego odsetki od kwoty 7.000 zł powinny zostać zasądzone od dnia 20 października 2012 r. Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, iż początkowy termin naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie zależy od okoliczności rozpoznawanej sprawy. Okoliczności, które należy brać pod uwagę wskazał np. Sąd Apelacyjny w Warszawie i są to: ustalenie terminu wymagalności zadośćuczynienia i ocena wg kryterium oczywistości żądania zadośćuczynienia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 lutego 2015 r. VI ACa 515/14, LEX 1665881). Ponadto Sąd Najwyższy zwraca uwagę, iż konstrukcja prawa do żądania przez wierzyciela odsetek ustawowych zakłada, że dłużnik wiedział nie tylko o obowiązku świadczenia na rzecz wierzyciela, ale także znał wysokość świadczenia, które ma spełnić (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2010 r., III CSK 308/99, niepubl.). W przedmiotowej sprawie powód w postępowaniu likwidacyjnym żądał kwoty 15.000 zł. Pozwany łącznie wypłacił powodowi kwotę 5.000 zł – najpierw 4.000 zł, a następnie w dniu 19 października 2012 r. – kwotę 1.000 zł. Już w tym momencie pozwany znał zarówno wysokość świadczenia żądanego przez powoda, jak i miał wszelkie podstawy do właściwej oceny wysokości, w jakiej zadośćuczynienie powinno zostać przyznane. Nie ma przy tym znaczenia, że przyznanie zadośćuczynienia jest fakultatywne i zależy od uznania sądu oraz poczynionej przez niego oceny konkretnych okoliczności danej sytuacji, poszkodowany bowiem może skierować roszczenie o zadośćuczynienie bezpośrednio do osoby ponoszącej odpowiedzialność deliktową wynikającą ze skutków wypadku komunikacyjnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05, LEX 153254). Tak też było w niniejszej sprawie. Powód skierował żądanie zapłaty do pozwanego, który zadośćuczynienie wypłacił w niewystarczającej wysokości. Pozwany miał możliwość poczynienia własnych ustaleń prowadzących do przyznania powodowi właściwej kwoty, jednak przyznał on jedynie łącznie kwotę 5.000 zł, co – biorąc pod uwagę późniejsze ustalenia sądu I instancji – było kwotą stanowczo niedoszacowaną. Zatem odsetki od zasądzonej kwoty 7.000 zł zasadnie apelującemu należą się od dnia 20.10.2012r.

Z tych wszystkich względów na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzeczono jak w punkcie I sentencji wyroku, natomiast na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak w punkcie II sentencji wyroku.

Sąd Okręgowy zasądził ponadto od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.482,12 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym (pkt III sentencji). Podstawą orzeczenia są art. 100 zd.1 k.p.c., mówiący o stosunkowym rozdzieleniu, w zw. z art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U z 2015 r., poz. 1804). Powód w postępowaniu odwoławczym poniósł koszty w wysokości 3.498 zł (2.700 zł – koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym oraz 798 zł – opłata od apelacji). Wygrał sprawę apelacyjną jedynie w 6%. Stąd należy mu się kwota 209,88 zł (3.498 zł * 6%). Pozwany poniósł jedynie koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym w wysokości 1.800 zł, a sprawę wygrał w 94%, tak więc należy mu się kwota 1.692 zł (1.800 zł * 94%). Stąd sąd odwoławczy zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.482,12 zł (1.692 zł – 209,88 zł).

SSO E. O.-Świetlik SSO M. W. SSO A. C.

GŁ